

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
marca 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 15 września 2022 r., sygn. akt III AUa 1395/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z dnia 30 października 2019 r. w ten sposób, że ustalił, że odwołująca się J. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 11 kwietnia 2014 r. do 31 maja 2016

r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą i orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że odwołująca się przed podjęciem działalności gospodarczej pracowała na podstawie umowy zlecenie w Kancelarii Podatkowo-Finansowej H.. Od chwili podjęcia działalności gospodarczej w kwietniu 2014 r. odwołująca się wykonywała usługi na podstawie ustnych umów na rzecz stałych klientów: Kancelarii Podatkowo-Finansowej H., Kancelarii H.1 sp. z o.o. w L. (obie wymienione firmy należą do P. H.) oraz B. sp. z o.o. w L. (kancelaria H. prowadziła obsługę księgową tej spółki). Firmy należące do P. H. zajmują się księgowością, firma B. zajmuje się usługami biurowymi i budowlanymi. Usługi świadczone przez odwołującą się na rzecz tych firm polegały na kontakcie z klientami oraz informowaniu ich o wysokości składek, zaliczek na podatek dochodowy. Z upływem czasu zakres usług świadczonych przez odwołującą się zwiększał się. Wystawiała faktury dla klientów firm, na rzecz których świadczyła usługi oraz prowadziła rozliczenia godzin pracy pracowników i podwykonawców zatrudnionych na budowach. Wynagrodzenie odwołującej się zależało od liczby firm obsługiwanych przez firmy P. H., ponieważ łączyło się to z ilością pracy, którą miała wykonać. Odwołująca się wykonywała pracę na miejscu w firmie H. ponieważ nie chciała wnosić dokumentów na zewnątrz, część pracy wykonywała w siedzibie swojej firmy, korzystając z udostępnionego sprzętu firm Kancelarii Podatkowo-Finansowej H., Kancelarii H.1 sp. z o.o. w L.. Nie miała grafiku ani ściśle określonych godzin pracy, polecenia wydawał jej P. H.. W kwestii rozliczenia zawsze pod koniec miesiąca spotykała się z P. H. i rozmawiali, czy są uwagi klientów firm P. H. w zakresie pracy odwołującej się. Odwołująca się wystawiała faktury Kancelarii Podatkowo-Finansowej H., Kancelarii H. sp. z o.o. w L. oraz B. sp. z o.o. w L. za usługi biurowe. Współpraca odwołującej się z firmami H. trwała do kwietnia 2016 r.

Na podstawie tak ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się w spornym okresie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, stanowiącą tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego (art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.).

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 15 września 2022 r., zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił orzekając także o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że J. K. założyła działalność gospodarczą z zamiarem faktycznego jej prowadzenia i prowadziła ją przez okres pierwszych dwóch lat w sposób zorganizowany i ciągły, a tym samym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała od 11 kwietnia 2014 r. do 31 maja 2016 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Sąd Apelacyjny za całkowicie błędne uznał „zarówno ustalenia faktyczne, jak i wniosek Sądu Okręgowego, zmierzające do uznania, iż ubezpieczona faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a przedłożone przez stronę dowody stanowią wiarygodne potwierdzenie tej okoliczności”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności podjęcia przez odwołującą się czynności przygotowawczych zmierzających do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, a także czynności dokonywane już w ramach jej prowadzenia nie są wystarczające do przyjęcia, że istotnie taką działalność prowadziła.

Sąd Apelacyjny ocenił, że czynności odwołującej się (usługi biurowe) w spornym okresie, świadczone wyłącznie dla Kancelarii Podatkowo-Finansowej H., Kancelarii H.1 sp. z o.o. w L. (należących do P. H.), w istocie wykonywane były w ramach umowy o świadczenie usług. Sąd uznał, że obowiązki, jakie wykonywała odwołująca się na rzecz tych podmiotów, mogły być typowe dla pracownika czy zleceniobiorcy, a nie przedsiębiorcy. Przychody z wykonywanych usług nie były przychodami odwołującej się, tylko zyskiem przedsiębiorcy, na rzecz którego wykonywała usługi. Odwołująca się nie ponosiła również strat związanych z nieosiąganiem dochodów, pracowała na sprzęcie należącym do obu spółek, głównie w siedzibie tych spółek. Podlegała poleceniom wydawanym przez P. H., a także jego kontroli. Stawka wynagrodzenia nie była z góry określona. Odwołująca się nie przedłożyła faktur za wykonane na rzecz tych podmiotów usługi. Z kolei zaoferowała faktury, mające świadczyć o prowadzonej przez nią działalności, wystawione tylko na spółkę B. Sp. z o.o. Mimo to zarząd tej spółki poinformował w

piśmie z dnia 11 listopada 2019 r., że nigdy nie zawierał żadnych umów z odwołującą się, ponadto nie jest mu znany fakt zawarcia umowy o takiej współpracy; ewentualna współpraca odwołującej się zgłoszona do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych miała charakter pozorny wynikający z przestępczego, w ocenie spółki, działania P. H. w ramach prowadzenia obsługi księgowej, kadrowej, płacowej i ubezpieczeniowej B. Sp. z o.o.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że praca odwołującej się nie charakteryzowała się samodzielnością, ciągłością, zorganizowaniem oraz nie była podporządkowana celowi zarobkowemu i regułom zysku i dlatego nie prowadziła ona działalności gospodarczej stanowiącej tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi.

W skardze od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

(-) art. 382 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez wydanie wyroku w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, przy jednoczesnym braku własnych ustaleń faktycznych i w sytuacji nieprzyjęcia za własne ustaleń Sądu Okręgowego w Legnicy oraz wskazania na niepełne ustalenia faktyczne w sprawie, których to także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie uzupełnił;

(-) art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku będącego praktyczną kalką treści uzasadnienia apelacji organu rentowego, co nie pozwala na ocenę, czy Sąd Apelacyjny ponownie rozważył całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego lecz świadczy o bezrefleksyjnym przyjęciu twierdzeń jednej ze stron;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną ich wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że w spornym okresie odwołująca się czyniła przygotowania mające na celu upozorowanie faktycznego rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, gdy z prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że

działalność gospodarcza J. K. w spornym okresie prowadzona była w sposób ciągły, zorganizowany i z zamiarem osiągnięcia zysku.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazano, że jest ona oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny, przy braku własnych ustaleń faktycznych oraz nie przyjmując za własne ustaleń Sądu Okręgowego w Legnicy, wydał wyrok reformatoryjny, stojący - w ocenie skarżącej - w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, który przemawia za uznaniem jej działalności gospodarczej jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie.

Skarżąca podkreśliła, że sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i powinien dokonać własnych ustaleń faktycznych oraz na ich podstawie ocenić zasadność roszczenia. Nie powinien więc ograniczyć się jedynie do skontrolowania prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest, po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, po drugie, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym postępowaniu i po trzecie, danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku. Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo. Wskazała, że uzasadnienie skarżonego wyroku jest praktyczną kalką treści uzasadnienia apelacji organu rentowego, stąd też zapadłe orzeczenie nie przekonuje o ponownym rozważeniu całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego lecz bezrefleksyjnym przyjęciu twierdzeń jednej ze stron.

Dalej skarżąca wywiodła, że w ustalonym przez Sąd Okręgowy w Legnicy stanie faktycznym trudno przyjąć, że skarżąca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu chorobowemu w spornym okresie. Materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdza, że skarżąca wykonywała działalność gospodarczą, a nie realizowała cywilnoprawną umowę o świadczenie usług. Działalność gospodarcza, jaką wykonywała skarżąca, charakteryzowała się wymaganymi przez ustawę o swobodzie działalności gospodarczej cechami, stąd też nie ma podstaw do przyjęcia, iż nie była ona faktycznie wykonywana.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o wydanie postanowienia o jej nieprzyjęciu do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156).

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazała przepisu, który Sąd Apelacyjny naruszył w sposób kwalifikowany, co już powoduje niespełnienie wymagań przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Domysleć się jedynie można, że w grę może wchodzić oczywiście naruszenie art. 382 k.p.c. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu

apelacyjnym. Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji.

W tym kontekście zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny zasadniczo nie poczynił własnych, odmiennych niż Sąd pierwszej instancji ustaleń, poza stwierdzeniem, że odwołująca się nie wykonywała żadnych usług dla B. Sp. z o.o., co uzasadnił przekazaną przez tę firmę informacją, w której zaprzeczono, że odwołująca się wykonywała jakiejkolwiek czynności na jej rzecz (w tym zakresie dokonał własnego ustalenia faktycznego). Natomiast Sąd Apelacyjny dokonał innej oceny prawnej przejętych od Sądu pierwszej instancji oraz własnych ustaleń faktycznych, stwierdzając, że charakter działalności odwołującej się nie wypełniał definicji działalności gospodarczej wskazanej w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. nie była to działalność wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły oraz ukierunkowana na zysk oraz że skarżąca nie działa we własnym imieniu i na własne ryzyko, tym samym nie ponosiła odpowiedzialności za wyniki finansowe działalności oraz za zobowiązania prywatne i publicznoprawne. Uznał, że odwołująca się upozorowała rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej, nadal świadcząc usługi w ramach pierwotnej więzi prawnej – umowy zlecenia zawartej z Kancelarią Podatkowo-Finansową H..

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935), orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[ms]